

MICHAŁ KIERZKOWSKI
Poznań

HISTORIA ZREWOLTOWANA

Abstract

Michał Kierzkowski: *Rebellions History*, "Historyka" XXXIX, 2009: 149–154.

In my review article of Solarska's book *Historia Zrewoltowana. Pisarstwo historyczne Michela Foucaulta jako diagnoza teraźniejszości i projekt przyszłości* I'm trying to reconstruct and analyze possible way of speaking about Foucault's historical writing proposed by author. This original manner shows that intellectual heritage of French philosopher endlessly presents an effective inspiration. Solarska conducts in three next chapters specific dialogue with Michel Foucault, being under his great charm. However this charm is not one-dimensional relation. It remains a multiple game, which result cannot be anticipate to the very end.

Key words: Foucault, historical writing, authority, French historiography

Słowa kluczowe: Foucault, pisarstwo historyczne, władza, historiografia francuska

Czy warto pisać jeszcze o Foucaulcie? To pytanie autorka, szukając uzasadnienia dla swojej pracy, formułuje już na początku. Takie podejście do planowanego przedsięwzięcia wskazuje na dojrzałość intelektualną badaczki. Kiedy warto podjąć określoną tematykę? Między innymi wtedy, gdy interesujący nas obszar myślowy nie został wcześniej poddany dogłębnej penetracji i gdy pojawia się możliwość oryginalnej oraz interesującej recepcji danej myśli. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku książki Marii Solarskiej¹, bowiem autorka zajmuje się koncepcją pisarstwa historycznego Michela Foucaulta, obszarem w sposób minimalny eksploatowanym na gruncie nauki polskiej, proponując jednocześnie oryginalne jego ujęcie. Ujęcie to zostało zdefiniowane jako diagnoza teraźniejszości i projektowanie przyszłości. Punktem wyjścia jest ukazanie świata z perspektywy relacji władzy. W tak przedstawionym świecie zadaniem pisarstwa historycznego i analiz historiograficz-

¹ M. Solarska, *Historia Zrewoltowana. Pisarstwo historyczne Michela Foucaulta jako diagnoza teraźniejszości i projekt przyszłości*, Poznań 2006, ss. 194.

nych jest owe diagnozowanie, czyli możliwość odczytania terażniejszości i projektowanie (czyli dostrzeżenie) możliwości zmian w przyszłości.

Praca została podzielona na pięć części: wstęp, trzy rozdziały tematyczne i zakończenie. Rozdziały stanowią analizę tych obszarów z szerokiego spektrum zainteresowań Foucaulta, które, zdaniem badaczki, znalazły miejsce w jego koncepcji pisarstwa historycznego.

Rozdział I: *Foucaultowskie pisanie historii*, stanowiący najobszerniejszą część pracy, to próba umiejscowienia Foucaulta we współczesnej historiografii francuskiej, ze szczególnym uwzględnieniem tych propozycji francuskiego myśliciela, które stanowiłyby o jego oryginalności i odmienności. Maria Solarska zaczyna swój wywód od stwierdzenia, że oryginalność Foucaulta definiuje się poprzez specyficzne użycie nowatorskich elementów. Specyfika ta polega na uwypukleniu funkcji analizy historycznej w procesie odczytywania świata współczesnego — owa analiza dotyczy ma przede wszystkim relacji władzy. W tym momencie autorka przywołuje intelektualną dyskusję Foucaulta z filozofami, którzy — jego zdaniem — tworzą i zajmują się historią, rozumianą w specyficzny sposób. Foucault zarzuca im traktowanie historii w sposób monumentalny, jako wielkiej nieprzerwanej całości, co nie znajduje odbicia w zwykłej praktyce historycznej. Pojawia się propozycja rozbicia tej wielkiej całości, wyeliminowania z myślenia kategorii ciągłości i linearności oraz przyczynowości. W zamian Foucault proponuje takie kategorie, jak „długie trwanie” czy „nieciągłość”, które bezpośrednio korespondują z myślą francuskiej Szkoły Annales. Co ważne, francuski myśliciel, na co wyraźnie wskazuje autorka, zabierając głos w dyskusji między filozofami a historykami, stawia siebie na granicy, nie określa swojej przynależności ani do grona filozofów, ani do historyków.

Propozycja Foucaulta jest zatem próbą stworzenia nowego modelu historii, a przede wszystkim zerwania z tradycyjnym modelem, w którym dominują kategorie ciągłości i linearności. Nowe kategorie, będące elementem oporu w stosunku do tradycji, to elementy nierozłącznie związane z myślą Foucaulta. Autorka poddaje je gruntownej analizie, uwypuklając ich szczególny sposób użycia. Dwoma podstawowymi kategoriami są genealogia i archeologia. Pierwsza z nich zostaje ukazana poprzez związki myślowe Foucaulta i Nietzschego, jako obszar nieciągłości i przypadkowości. Praca genealoga, w przeciwieństwie do pracy historyka, polega na analizie poprzez rozbijanie całości, rozmontowywanie jej. Dzięki temu uwidaczniają się wszystkie fragmenty, w których mamy do czynienia z przypadkowością, nieciągłościami. M. Solarska stwierdza zatem, że genealog w takim rozumieniu nie dociera do prawdy, lecz odsłania przypadek. Drugą ważną kategorią jest archeologia, którą należy rozumieć jako pewnego rodzaju pole stawiania teoretycznych i historycznych pytań, w którym dominuje dyskurs. Co ważne, autorka odnotowuje, że oba te wymiary (archeologia i genealogia) stanowią pole badawcze tego, co Foucault nazywa obiektywizacją i subiektywizacją.

Kolejnym elementem składającym się na Foucaultowski projekt historiograficzny jest pojęcie wykluczenia, poprzez które zostaje podjęta próba uchwycenia cywilizacji przez to, co zostało z jej obszaru usunięte, potępione, odrzucone, wyalienowane. Dla zilustrowania zostają przywołane fenomeny szaleństwa i przestępczości.

Na końcu rozdziału pierwszego pojawia się ponownie refleksja dotycząca wątku relacji władzy we współczesnym świecie. Autorka mówi tutaj o niewątpliwej oryginalności Foucaulta. Jest to z jednej strony wyjście poza Szkołę Annales, z drugiej zaś — odkrycie nowych przestrzeni uprawiania pisarstwa historycznego. Władza rozumiana jest nie jako teoria, lecz jako praktyka, wykraczająca ponad jednostkę i jej sprawcze działanie. W tych rozważaniach ciekawie prezentuje się wątek indywidualności każdego z nas. Indywidualność występuje nie jako owoc naszej pracy wolnościowej, lecz jako efekt poddania się władzy, która stawia nas w konieczności posiadania tożsamości.

W zakończeniu tej części pracy autorka wraca do kwestii umiejscowienia Foucaulta we współczesnej francuskiej historiografii. Mimo, że jego myśl koresponduje z myślą Szkoły Annales, to nie należy ich całkowicie utożsamiać. Myśl Foucaulta poprzez relacje władzy staje się oryginalną koncepcją. Stąd biorą się różne reakcje historyków francuskich, wyrażających niezrozumienie, jak i jej płodna recepcja.

Rozdział II, zatytułowany *Foucaultowskie pisanie fikcji*, autorka poświęca swojej refleksji na temat Foucaultowskich zainteresowań językiem i specyficzną formą literatury jako sposobem pisania historii. Punktem odniesienia staje się literatura będąca poza nawiasem „wielkiej literatury” i pozycja zajmowana w niej przez autora i język. Literatura w Foucaultowskim ujęciu, inspirowanym strukturalizmem i poststrukturalizmem, jawi się jako miejsce pracy języka i pracy na języku. M. Solarska w interesujący sposób prezentuje dokonany przez Foucaulta proces detronizacji autora jako dominującej figury dzieła literackiego, wpisujący się jednocześnie w jego krytykę podmiotu. Proces ten dokonuje się stopniowo, od rozbicia postaci autora przez otwarcie przestrzeni języka, do zaproponowania nowej koncepcji pojęcia fikcji i rzeczywistości, funkcjonującej w ramach przestrzeni języka. M. Solarska zwraca uwagę, że zabieg ten z jednej strony ma wskazać na to, że to pisanie stwarza swój podmiot, a nie na odwrót, z drugiej strony — pozwala na zastąpienie postaci autora figurą funkcji-autora, a w dalszym etapie jego „odideologizowanie”, pozbawienie go etykiety niewyczerpalnego źródła znaczeń.

W powyższą dyskusję wpisuje się także zaproponowana przez francuskiego myśliciela propozycja nowego rozumienia dyskursu, który funkcjonować ma jako sposób opisu relacji współistnienia między wypowiedziami. M. Solarska ukazuje dyskurs od strony jego praktyki, która wymusza stosowanie pewnych reguł przez uprawiający go podmiot.

Przyglądając się drugiemu rozdziałowi, warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną poruszaną przez autorkę kwestię. Chodzi o fikcję i jej relacje do rzeczywistości. Analiza tego zagadnienia wskazuje na oryginalność ujęcia tematu przez Foucaulta. M. Solarska wskazuje na związki Foucaultowskiej fikcji z pierwotnym doświadczeniem, podkreślając jej wielowymiarowość, która doprowadza do rozbicia wewnętrzności podmiotu. Fikcja, jako dystans pomiędzy językiem i rzeczami, staje się miejscem pozbawionym oczywistości funkcjonujących na gruncie rzeczywistości.

Klamrą spinającą ten rozdział jest omówienie specyficznego typu literatury, usytuowanego poza ramami wielkich form pisarskich. Mowa tu o archiwach policyjnych

i sądowych. Znajdujące się w nich relacje, zeznania, oświadczenia, decyzje o wyrokach stają się fizycznym zetknięciem przeszłości z terażniejszością. Ma to szczególny wymiar, gdyż autorzy tych świadectw to ludzie pozbawieni przez historię prawa głosu. M. Solarska zwraca uwagę na to, że zainteresowanie Foucaulta takim właśnie typem piśmiennictwa wynika z możliwości obserwowania momentu zetknięcia się rzeczywistości, w której funkcjonuje każda jednostka, z językiem, regułami i mechanizmami w nim występującymi. Analizy dokonane w drugim rozdziale pozwalają na wysunięcie wniosku, że język jest narzędziem oporu w świecie rządzonej przez relacje władzy.

Rozdział III zatytułowany jest *Foucault, najpierw, służy czynieniu wojny*. Tytuł ten, na co wskazuje autorka, jest aluzją do książki Yvesa Lacoste'a *Geografia, najpierw, służy czynieniu wojny*, która uchodzi za jedno z ważniejszych dzieł *Nowej Geografii*. Podobnie jak w dwóch poprzednich częściach, M. Solarska wychodzi od rudymenarnego elementu Foucaultowskiego zadania historii, od diagnozowania terażniejszości. Taki punkt wyjścia prowadzi do rozważań nad przypadkowością współczesności, na co wskazuje różność porządków występujących w przeszłości i dziś. W odwołaniu do Foucaultowskich analiz Kanta pojawia się postulat refleksji nad naszą bezpośrednią terażniejszością. Jedną z form takiej refleksji wypływa z zastosowania w ramach historii elementów geografii. Pojawia się bowiem propozycja, by zrezygnować w ramach badań historycznych z dominującej pozycji zdarzenia i jednostki na rzecz procesów, realizujących się w przestrzeniach czasowych (między innymi zmiany ukształtowania regionu czy klimatu). Spojrzenie na terażniejszość z perspektywy „długiego trwania”, pojęcia wywodzącego się z tradycji Szkoły Annales, pozwala z jednej strony na dotarcie do ważnych procesów, rozciągniętych w czasie (stąd niemożność wpływu na zmiany pojedynczego człowieka), z drugiej — na dostrzeżenie w historii ustrukturyzowanej przestrzeni. M. Solarska mówi tutaj o Foucaulcie jako o kartografie, bowiem dzięki uprzestrzennieniu dyskursu historycznego można spojrzeć na historię jako na opis zaistniałych w konkretnych warunkach układów przestrzennych. Uprzestrzennienie historiografii spowodowało także pojawienie się nowych obszarów badawczych. Autorka mówi tutaj przede wszystkim o historii kobiet. Warto też zwrócić uwagę na wskazanie roli języka obfitego w metafory geograficzne, który stosuje Foucault. Taki język pomóc ma w zrozumieniu relacji władzy i wiedzy, funkcjonowania władzy jako wiedzy. Przedstawione w tym rozdziale odczytanie myśli Foucaultowskiej, wskazujące kolejną możliwość oporu w stosunku do świata relacji władzy, stanowi ważną część w połączonym planie diagnozowania terażniejszości i projektowania przyszłości.

W zakończeniu książki autorka dokonuje oglądu postaci samego Michela Foucaulta na tle jego poglądów. Jego krytyczną twórczość, ogniskującą się wokół pytań stawianych terażniejszości, widzi ona jako badanie relacji władzy i możliwości wyzwalań się z nich. To wyzwalań, pociągające za sobą szerokie zmiany, może przybrać charakter rewolucyjny. Tutaj pojawia się odniesienie do tytułu III rozdziału — *Foucault, najpierw, służy czynieniu wojny*. Dla M. Solarskiej bowiem to, co pisze Foucault, przyrównać można do „skrzynki z narzędziami”, która służyć ma innym.

Sam Foucault nazywa swoje książki bombami. Ich zawartość (w tym przypadku analiza historyczna) ma stać się przyczynkiem do intelektualnej destrukcji uniwersaliów i oczywistości, funkcjonujących w świecie relacji władzy. Autorka zwraca też uwagę na kompatybilność koncepcji badań historycznych Foucaulta z jego koncepcją figury intelektualisty. W tej drugiej — intelektualistcie uniwersalnemu, aspirującemu do wypowiedzania się w imieniu całości we wszystkich kwestiach, zostaje przeciwstawiony intelektualista szczególnie, odnoszący się do ściśle wyznaczonych punktów. To on, zamiast odkrywać i głosić uniwersalne prawdy, jako demaskator uwiadczenia i bada relacje władzy.

Przedstawione przeze mnie zagadnienia to tylko wybrane wątki spośród wielu interesujących, znajdujących się w analizowanej pracy. Starałem się omówić te, które wydają mi się niezbędne w ukazaniu oryginalności pisarstwa historycznego Michela Foucaulta jako diagnozowania teraźniejszości i projektowania przyszłości. Cała narracja prowadzona przez autorkę obfituje w wiele ciekawych spostrzeżeń obok dominującego wątku. Odbieram to jako efekt poszukiwań autorki, jej dialogu z myślą Foucaulta, jej krytycznej refleksyjności. Autorka zarazem troszczy się o czytelnika, prowadząc narrację w sposób przejrzysty i logiczny. Konstrukcja pracy, poszczególnych jej części, odkrywa przed czytelnikiem kolejne etapy zmagania się z podjętym zadaniem. Każdy rozdział poprzedzony jest wstępem, wyjaśniającym powzięte w nim próby i kroki interpretacyjne, oraz podsumowaniem, ukazującym wyniki i słuszność owych. Również poszczególne części rozdziałów poprzez swoje tytuły dają czytelnikowi informację o ich zawartości. Na uwagę zasługują także wszystkie te momenty, gdzie M. Solarska podejmuje udane próby definicyjne w stosunku do pewnych obszarów myśli Foucaulta. Jest to efekt podążania własną drogą interpretacyjną. Autorka w swoim warsztacie badawczym opiera się w głównej mierze na samych tekstach Foucaulta i jego komentarzach do własnej twórczości oraz na tych interpretacjach twórczości francuskiego filozofa, które wykraczają poza stereotypowe sposoby recepcji jego myśli. Dzięki tym walorom czytelnikowi towarzyszy słuszne wrażenie, że autorka nawet na chwilę nie traci kontaktu z celem swojej pracy i powstającym tekstem.

Na chwilę chciałbym jeszcze wrócić do zawartości poszczególnych rozdziałów i ich roli w kontekście całej pracy. Rozdział I, najobszerniejszy, traktuję jako próbę szerszego wprowadzenia do myśli Michela Foucaulta i jego miejsca we współczesnej historiografii francuskiej, jak i do jego koncepcji pisarstwa historycznego. Ta część, rozwinięta w stosunku do odpowiednich wątków, mogłaby stanowić stereotypowe omówienie myśli Foucaulta. M. Solarska idzie jednak o wiele dalej, znacznie poszerzając konteksty interpretacyjne w kolejnych rozdziałach. Jej rozważania na temat języka czy uprzestrzenienia analiz historycznych i politycznego wymiaru historii są wyrazem zarówno fascynacji, jak i dojrzałości uprawianej refleksji. Pewien niedosyt pozostawia jedynie kilkukrotnie sygnalizowany wątek specyficznego rodzaju literatury, jakim są akta sądowe i policyjne, który nie został szerzej rozwinięty. Niedosyt ten nie wpływa jednak z ewentualnych braków kompozycyjnych całości pracy, lecz z chęci zagłębienia się w ten obszar Foucaultowskiego pisarstwa za pomocą krytycznych analiz autorki.

Na koniec pragnę jeszcze odnieść się do przewijającego się przez całą książkę wątku gry. Autorka w wielu momentach używa tego słowa, by podkreślić specyfikę twórczości Foucaulta. Mówi między innymi o grach prawdy, które rodzą się na polu badania obiektywizacji i subiektywizacji wizji Foucaulta, o dyskursie jako grze polemicznej, strategicznej, o pisaniu jako grze, która wymyka się poza swoje reguły, o grze funkcji-autora. Autorka nazywa też Foucaulta uwodzicielem, który prowadzi grę ze swą ofiarą. Myślę, że w tym kontekście zadanie realizowane przez Marię Solar-ską można określić jako podjęcie wyzwania rzuconego przez Foucaulta, gry z intrygującym uwodzicielem. O jej wyniku dowiadujemy się z kart książki, która kończąc jedną grę, daje początek innym.